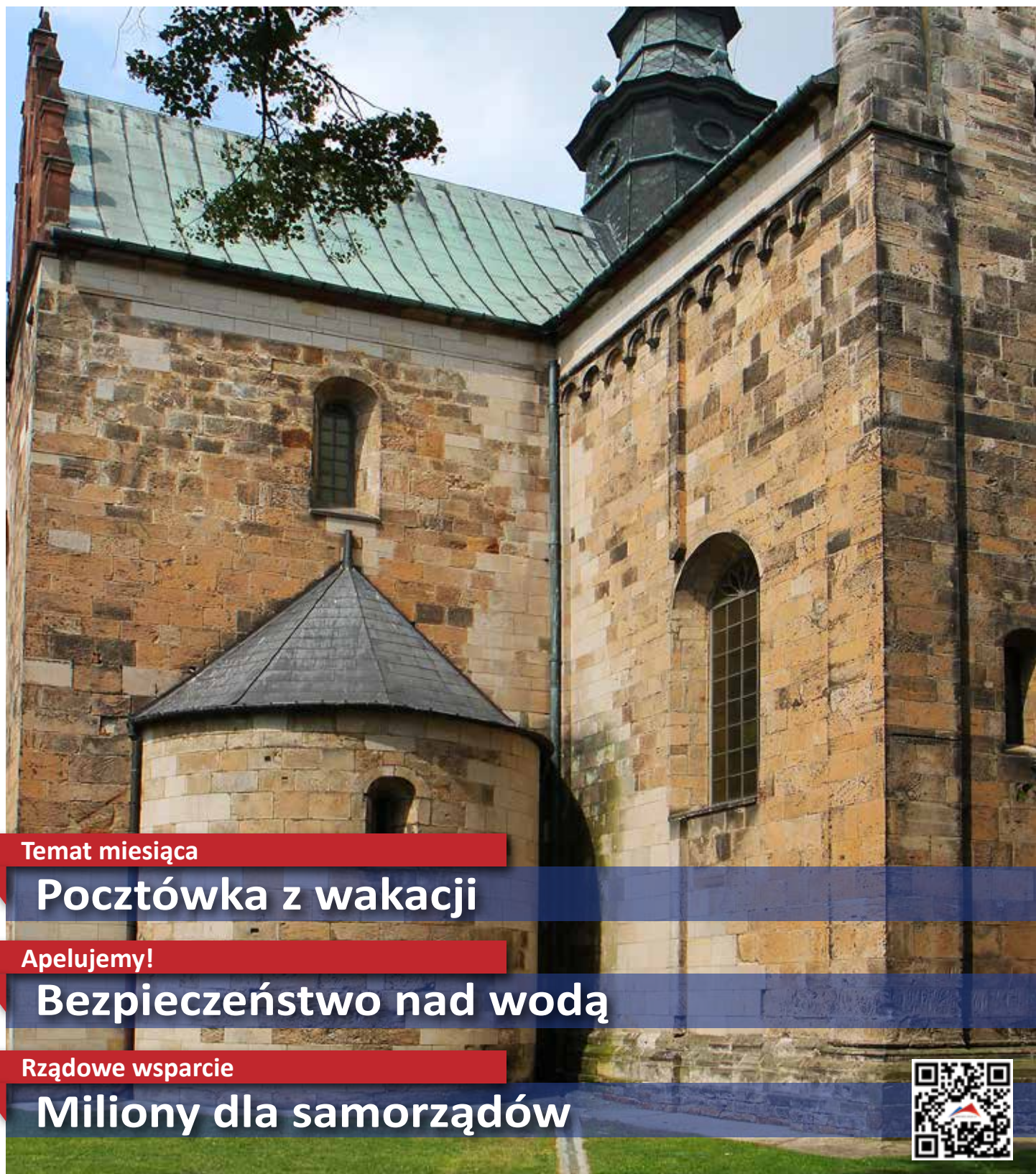


WĘDROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI

ISSN 2397-3393

• MIESIĘCZNIK ŚWIĘTOKRZYSKIEGO URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO W KIELCACH •



Temat miesiąca

Pocztówka z wakacji

Apelujemy!

Bezpieczeństwo nad wodą

Rządowe wsparcie

Miliony dla samorządów



W numerze

Zatrzymane w kadrze	2
Przegląd wydarzeń	3
Pocztówka na wakacje	4
Bezpieczeństwo nad wodą	6
Miliony dla samorządów	8
Wsparcie dla osób niepełnosprawnych	8
Święto Policji	9
W trosce o seniorów	9
Ludzie naszego regionu	10
Poznaj świętokrzyskie zakątki	10
Rubryki sprzed lat	11
Wędrowcowe smaki	12

Fotofelieton



„Ze śladami nigdy nic nie wiadomo” (Kubuś Puchatek).

Zatrzymane w kadrze

Kielce, początek XX stulecia. Na fotografii pochodzącej z pocztówki wydanej nakładem księgarni Leona i S-ki w Kielcach widzimy dawną czatownię straży ogniowej przy ulicy Leonarda. Uwagę zwraca wysoka wieża, dziś już nieistniejąca, z której można było

obserwować teren miasta. Początki kieleckiej straży ogniowej sięgają lat 70. XIX wieku. Obecnie w dawnym strażackim gmachu mieści się pogotowie ratunkowe, a o historii tego miejsca przypomina tablica wmurowana w ścianę budynku. [JK]



Wydawca: Świętokrzyski Urząd Wojewódzki w Kielcach
Al. IX Wieków Kielc 3, 25-516 Kielce
tel. 41 344 29 56, fax 41 344 48 32
www.kielce.uw.gov.pl
e-mail: wojewoda@kielce.uw.gov.pl

Na okładce: Kolegiata św. Marcina w Opatowie – nasz wspaniały zabytek romańskiej architektury.
Miesięcznik redaguje Biuro Prasowe Wojewody tel. 41 342 12 32
ISSN 2392-3393
Skład i łamanie: Drukarnia Laser-Graf, Płock, tel. 664-434-122

Przegląd wydarzeń



„Senioralia 2018”, zorganizowane z inicjatywy wojewody Agaty Wojtyszek, odbyły się w kieleckim Parku Miejskim. Przedsięwzięcie zrealizowane zostało w ramach rządowego Programu „Senior+”. Spotkanie dedykowane było głównie najstarszym mieszkańcom naszego regionu, choć organizatorzy zadbali również o atrakcje dla wszystkich grup wiekowych. „Senioralia” miały otwarty charakter międzypokoleniowej integracji.



Do kolejnych Ochotniczych Straży Pożarnych w regionie trafił sprzęt ratowniczy zakupiony ze środków Funduszu Sprawiedliwości. W uroczystości jego przekazania, przed budynkiem Urzędu Miasta i Gminy w Morawicy, wzięła udział wojewoda Agata Wojtyszek. Tym razem nowoczesne wyposażenie ratownicze i medyczne otrzymało 12 jednostek OSP z terenu gminy Morawica. Łączna wartość sprzętu to blisko 200 tysięcy złotych.



Wojewoda Agata Wojtyszek i wicewojewoda Andrzej Bętkowski uczestniczyli w uroczystościach upamiętniających ofiary pogromu w Kielcach 4 lipca 1946 r. Wojewoda złożyła wieniec w imieniu Prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego przed tablicą na kamienicy przy ul. Planty, gdzie 72 lata temu rozegrały się tragiczne wydarzenia. W imieniu Prezydenta RP Andrzeja Dudy wieniec złożył zastępca dyrektora w Biurze Kultury i Dziedzictwa Narodowego w Kancelarii Prezydenta.



Promesy na usuwanie skutków klęsk żywiołowych wręczyła wojewoda Agata Wojtyszek przedstawicielom samorządów, w których straty wyrządziły ulewne deszcze w maju tego roku. MSWiA przyznało wsparcie w łącznej kwocie 2.370.000 zł powiatowi kieleckiemu (1.712.000 zł) oraz gminom Daleszyce (160 tys. zł), Bieliny (265 tys. zł) i Wilczyce (233 tys. zł). Pieniądze zostaną przeznaczone na przebudowę bądź remont uszkodzonych dróg.



Umowę na realizację I etapu obwodnicy Morawicy podpisała z wykonawcami Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. W uroczystości uczestniczył wicewojewoda Andrzej Bętkowski. Inwestycję o wartości blisko 78 mln złotych zrealizuje konsorcjum firm Mostostal Warszawa, Masfalt i Drogomex. Wybudowana zostanie droga klasy GP o długości 4,2 km, biegnąca po śladzie istniejącej trasy krajowej nr 73, na odcinku od granic Kielc do granicy Brzeziny i Morawicy.



W Kielcach odbył się III Ogólnopolski Festiwal Twórczości Chrześcijańskiej „Alleluja czyli Happy Day”. Współorganizatorem przedsięwzięcia była wojewoda Agata Wojtyszek. Podczas dwudniowego festiwalu – w Kieleckim Centrum Kultury oraz na scenie Amfiteatru Kadzielnia – zaprezentowali się twórcy różnych nurtów muzyki i poezji chrześcijańskiej. Wojewoda wręczyła nagrody laureatom otwartego konkursu muzycznego o „Kryształową Barwę”.

Temat miesiąca

Pocztówka na wakacje

Wysłana z wakacyjnych wojaży sympatyczna kartka pocztowa zawsze sprawia przyjemność adresatowi. Choć dziś w pojedynku z klasycznymi pocztowymi przesyłkami dość często wygrywają elektroniczne formy pozdrowień, to widokówka znad morza czy z gór jest nadal wyśmienitą pamiątką. Kartka pocztowa liczy sobie już prawie sto pięćdziesiąt lat, a rodzimą nazwę „pocztówka” wymyślił – co warto wiedzieć – sam Henryk Sienkiewicz.

Początków takiej „odkrytej” formy korespondencji szukać należy w roku 1865, kiedy to Heinrich Stephan, ówczesny poczmistrz Berlina, zaproponował przesyłanie wiadomości napisanych bezpośrednio na kartoniku z umieszczonym równocześnie adresem i znaczkiem. Teksty nie mogły być zbyt długie, bo ograniczały je rozmiary samej kartki. Niemiecka poczta nie odniosła się do tego pomysłu z entuzjazmem. Jednakże cztery lata później, w roku 1869, z taką samą inicjatywą wystąpił Emmanuel Hermann, wykładowca Politechniki Wiedeńskiej, zajmujący się także dziennikarstwem. Opisał swój pomysł w artykule „Nowa forma postalnej korespondencji” na łamach wiedeńskiej „Freie Presse”. Koncepcja Hermanna spotkała się z uznaniem w Austro-Węgrzech, a Wiedeń stał się miejscem narodzin kartki pocztowej (karty korespondencyjnej – jak ją pierwotnie zwano). „Ówczesny poczmistrz generalny szybko dojrzał perspektywę praktycznego zastosowania nowego pomysłu, akceptował także projekt Hermanna dotyczący obniżenia opłaty pocztowej za korespondentki: z pięciu kreuzerów (tyle wynosiła taryfa pocztowa za list) do dwóch kreuzerów. I lawina ruszyła” – czytamy w artykule M. Glebowskiego w „Przekroju” z 1973 r.

Popularność kart pocztowych rosła, choć w niczym nie przypominały one dzisiejszych kolorowych widokówek. Był to prostokątny kawałek szarego kartonu, o czysto urzędowym wyglądzie, gdzie jedna strona przeznaczona była na korespondencję, druga zaś na adres i znaczek. Obrazki czy inne ozdobniki pojawiły się nieco później. Wprowadzone



w Austrii do obiegu, w październiku 1869 r., kartki rozchodziły się masowo. Nowa usługa pocztowa miała początkowo także przeciwników, z powodu oczywistego braku prywatności korespondencji. Jednak łatwość w wysyłce oraz niższa od listu cena przeważały szalę. Nakłady rosły, a kartki zdobywały sobie zwolenników w kolejnych krajach. Rok po austriackim debiucie na wydawanie kart pocztowych zdecydowali się Niemcy, zresztą za sprawą wspomnianego już Heinricha Stephana. Uznajmy zatem obydwu panów: Stephana i Hermanna za ojców pocztówki, choć toczyli między sobą spór o pierwszeństwo – posądzany o plagiat Hermann

twierdził, że nic nie wiedział o wcześniejszym pomysle swego niemieckiego kolegi. W tym samym czasie kartki zawiąły m.in. do Szwajcarii, Luksemburga, Wielkiej Brytanii. „Pocztówkowa lawina zalała po kolei różne kraje europejskie i w 1871 przeskoczyła przez Atlantyk do Kanady, a w 1873 dotarła do Chile i USA, gdzie została po raz pierwszy nazwana po imieniu: postal card” – pisał M. Glebowski. Przez pierwsze lata kartki dopuszczane były do obrotu tylko na terenie poszczególnych państw. Granice przekroczyły w 1875 r. za sprawą Międzynarodowej Konwencji Pocztowej, która zezwalała na wysyłkę także do innych



krajów. Rzecz jasna, pocztówki dość szybko trafiły także na ziemię polskie, gdzie znalazły rzesze amatorów. Do czasu odzyskania niepodległości były to oczywiście karty firmowane przez poczty państw zaborczych.

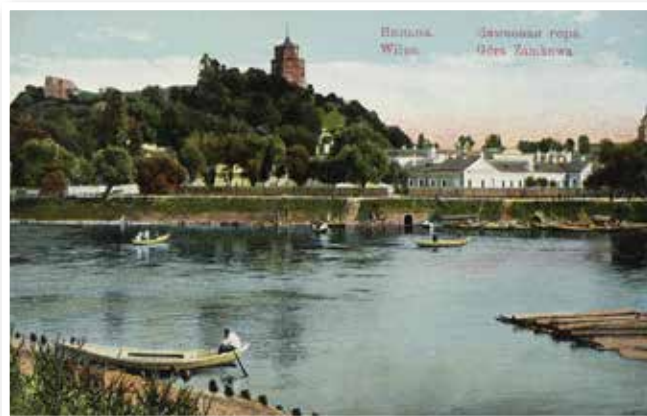
Atrakcyjność pocztówek wzrosła wraz z pojawieniem się na nich ilustracji czy ozdobnych napisów. Najpierw były to litografie, z czasem zaczęto umieszczać także fotografie z widokami miast, zabytków czy pejzażami. Niebagatelne znaczenie miał tu rozwój turystyki, a wysłana kartka przedstawiająca ciekawe zakątki kraju czy świata była nie tylko dowodem podróżniczych pasji nadawcy, ale także przedmiotem podziwu dla rodziny czy znajomych. Popularnością cieszyły się do tego okolicznościowe wydawnictwa z okazji świąt – religijnych czy narodowych. Do początków XX wieku miejsce przeznaczone na korespondencję znajdowało się na tej samej stronie, co obrazek. Na odwrocie był adres oraz wszelkie inne elementy wymagane przez pocztowe przepisy. Na niektórych zachowanych kartkach z tamtych lat budzi uznanie umieszczony tekst – napisać bowiem na niewielkiej przestrzeni wiadomość wyjątkowo drobnym, a jednocześnie czytelnym, „maczkiem” to naprawdę sztuka!

Czas rozkwitu kart pocztowych to przełom XIX i XX stulecia. Były coraz bardziej atrakcyjne pod względem edytorskim, coraz więcej pojawiało się ich w obiegu. Stawały się po prostu modne. Była to nie tylko praktyczna forma pocztowej przesyłki, ale także gratka dla kolekcjonerów: filatelistów czy filokartystów. Ważna dla zbieraczy była i jest nie tylko sama kartka pocztowa, ale także znajdujące się na niej znaczki oraz stemple pocztowe. Pasja zbierania pocztówek pojawiła się niedługo po ich pojawieniu się – już pod koniec lat 80. XIX stulecia. „Kolekcje widoków miast, wizerunków wielkich ludzi, kopii obrazów itp. są potrzebą jako środek pomocniczy w kształceniu mas szerokich. A ponieważ większość pocztówek jest niczym innym jak właśnie takimi fotografiami, które zebrane systematycznie, stając się właśnie katalogami ilustrowanymi sztuki swojskiej i wszechświatowej, albumami etnograficznymi kształcą odgrywając rolę” – czytamy w wydawanym w stolicy miesięczniku



poświęconym miłośnikom kart pocztowych „Listek” z 1904 r. „Zbieracze – kolekcjonerzy zaczęli zrzeszać się w kluby. Pierwszy powstał w roku 1889 w Krakowie jako Kółko Kartofilów działające przy Związku Polskich Zbieraczy Znaczków Poczтовых. Kółko to, wspólnie z kolekcjonerami z Czech zorganizowało w Krakowie, w sierpniu i wrześniu 1899 r., I Słowiańską Wystawę Kart Ilustrowanych” – pisze Jarosław Machnicki na łamach czasopisma „Świętokrzyskie. Środowisko, dziedzictwo kulturowe, edukacja regionalna”. Wystawa była imponująca: zaprezentowano tysiące kart, kolekcjonerom i wydawcom wręczono nagrody. Sukces krakowskiej wystawy spowodował organizację – z podobnym rozmachem – takiegoż przedsięwzięcia w Warszawie w grudniu 1900 r. Jednym z elementów wystawy był konkurs na czysto polską nazwę karty pocztowej, gdyż popularnie wówczas używane „odkrytka” czy „korespondentka” brzmiały raczej z cudzoziemską.

Propozycji nadesłano sporo, były wśród nich: bezkopertka, pismówka, otwartka, pisanka, jawnostka czy zawiadówka. Największą liczbę głosów uzyskała jednak „pocztówka”, nazwa zaproponowana przez „Marję z B.”. Okazało się, że pod tym pseudonimem ukrywał się Henryk Sienkiewicz.



Dawne pocztówki są dziś bezcennym źródłem dla poznania dziejów „małych ojczyzn”. Wspaniałe zakątki regionu świętokrzyskiego widnieją na wielu z nich, będących dziś kolekcjonerskimi rarytasami. Na szczęście popularność pocztówek nie maleje. Te sprzed lat są często reprodukowane, zaś obecnie wydawane: kolorowe widokówki czy okolicznościowe kartki Poczty Polskiej cieszą się powodzeniem zarówno wśród turystów, jak i zbieraczy oraz regionalistów. A do tego z serca wysłana kartka zawsze sprawia uciechę – niezależnie od tego, czy zostanie przypięta szpilką do ściany czy też z pietyzmem włożona do kolekcjonerskiego albumu. A poza tym taka pocztówka może przecież za ileś tam lat okazać się rewelacją na miarę „niebieskiego Mauritiusa”. [JK]

Prezentowane dawne pocztówki pochodzą ze zbiorów Biblioteki Narodowej/Polona.



Bezpieczeństwo nad wodą

O tym, jak bezpiecznie spędzać wakacje nad wodą dyskutowano podczas konferencji w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim, której gospodarzem była wojewoda Agata Wojtyszek.

Działania służb w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego podczas wypoczynku nad wodą to główna tematyka poruszona podczas spotkania. Dane statystyczne dotyczące ofiar utonięć podczas tegorocznego sezonu są przerażające. Niestety, utonięcia miały miejsce również w naszym województwie. Aby zmniejszyć liczbę ofiar śmiertelnych niezbędne są wzmożone działania wszystkich służb dbających o bezpieczeństwo osób wypoczywających nad wodą, w tym Policji, Państwowej Straży Pożarnej, Inspekcji Sanitarnej oraz wszystkich podmiotów uprawnionych do ratownictwa wodnego. – Misją zarządzania kryzysowego na poziomie gminy czy wojewody jest przede wszystkim zapewnienie poczucia bezpieczeństwa mieszkańcom naszego województwa – mówiła wojewoda Agata Wojtyszek.

Profilaktyka odgrywa tu bardzo ważną rolę. Służby dbające

o bezpieczeństwo prowadzą prelekcje dotyczące odpowiedniego zachowania się podczas wypoczynku nad akwenami wodnymi, prowadzą szkolenia z zakresu udzielania pierwszej pomocy oraz monitorują zbiorniki, nad którymi wypoczywają ludzie. Zdaniem ekspertów, to przede wszystkim wypoczywający powinni zadbać o własne bezpieczeństwo. Kontrolując akwenty wodne, służby niejednokrotnie spotykają się z zachowaniem ludzi, które prowadzi do bardzo niebezpiecznych sytuacji, w tym właśnie utonięć. – Wiele osób podczas wypoczynku nad wodą lekceważy podstawowe zasady bezpieczeństwa. Kiedy człowiek zaczyna tonąć, to na pomoc jest bardzo mało czasu. Jeżeli ta nie przyjdzie natychmiast, to pomoc strażaków ogranicza się już wyłącznie do poszukiwania ciała pod wodą – mówił zastępca komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej st. bryg. Robert Sabat.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji apeluje o rozsądek nad wodą

WZORY ZNAKÓW

I. Znaki zakazu



Kąpiel zabroniona



Kąpiel zabroniona - szlak żeglowny



Kąpiel zabroniona - most



Kąpiel zabroniona - spiętrzenie wody



Kąpiel zabroniona - woda skażona



Kąpiel zabroniona - woda pitna



Kąpiel zabroniona - hodowla ryb



skakanie do wody zabronione

UWAGA

Nie wolno kąpać się w portach, na przystani, przy zaporach, w ujęciach wody pitnej, stawach hodowlanych czy basenach przeciwpożarowych

WZORY ZNAKÓW

III. Znaki informacyjne



skały podwodne



zimna woda



pale



wodorosty



wiry



niebezpieczna głębokość wody



kamieniste dno



sieci rybackie



nagły uskok



plaża strzeżona



punkt medyczny



telefon

II. Znaki nakazu



nakaz zakładania kamizelki ratunkowej



nakaz ustawicznego nadzoru nad dziećmi

Podczas wakacji wiele osób spędza wolny czas nad wodą. Niestety, niemal z każdym słonecznym dniem wzrasta liczba utonięć. MSWiA oraz służby apelują o rozwagę i przestrzeganie zasad bezpieczeństwa nad wodą.

Niezmiennie do najczęstszych przyczyn utonięć należy brawura i przecenianie swoich sił oraz umiejętności pływackich. To, często w połączeniu z alkoholem, doprowadza do nieszczęśliwych wypadków podczas odpoczynku nad wodą.

Pamiętajmy, by wypoczywając nad akwenami przestrzegać elementarnych zasad bezpieczeństwa. Tylko to zapewni nam i naszym bliskim spokojny wypoczynek. Przede wszystkim zadbajmy sami o nasze bezpieczeństwo i korzystajmy tylko ze strzeżonych kąpielisk. Przestrzegajmy regulaminu kąpieliska, na którym przebywamy. Stosujmy się do uwag i zaleceń ratownika. Dzieci powinny bawić się w wodzie tylko pod opieką dorosłych.

Aby promować bezpieczne zachowania wypoczywających nad wodą, MSWiA i służby prowadzą kampanię „Kręci mnie bezpieczeństwo nad wodą”. Głównym celem tej informacyjno-edukacyjnej akcji jest zwrócenie uwagi na zagrożenia, jakie niesie nieprzestrzeganie zasad bezpiecznego wypoczynku.

Profilaktyczna akcja realizowana będzie do września w miejscach letniego wypoczynku dzieci i młodzieży (kolonie, obozy itp.), a także na piknikach, festynach i spotkaniach plenerowych.

Z policyjnych statystyk wynika, że do utonięć dochodzi najczęściej w rzekach, jeziorach, stawach oraz zalewach, czyli na tzw. „dzikich kąpieliskach”. Najbardziej do śmiertelnych wypadków dochodzi na strzeżonych kąpieliskach i na basenach. Przyczyny tragedii nad wodą to najczęściej brak wyobraźni, lekkomyślność i brawura, kąpiel w miejscach niestrzeżonych oraz, niestety, kąpiel po spożyciu alkoholu.

PAMIĘTAJ!

- ◆ kąp się tylko w miejscach strzeżonych przez ratowników wodnych
- ◆ stosuj się do regulaminu kąpieliska i poleceń ratowników wodnych
- ◆ nie zakłócaj wypoczynku i kąpeli innych osób
 - ◆ nie hałasuj
 - ◆ nie zaśmiecaj terenu
- ◆ nie wszczynaj fałszywych alarmów
- ◆ nie skacz do nieznannej i płytkiej wody
 - ◆ nie kąp się sam
- ◆ korzystaj z urządzeń oraz sprzętu pływającego znajdujących się na terenie kąpieliska lub basenu zgodnie z regulaminem
- ◆ woda, nawet ta pozornie najspokojniejsza, może nagle stać się groźnym, niebezpiecznym żywiołem
- ◆ zdecydowana większość utonięć jest rezultatem lekkomyślności i brawury ludzi



Policja zachęca do korzystania z Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa, gdzie można zgłaszać m.in. informacje o zaobserwowanych tzw. „dzikich kąpieliskach” (źródło: mswia.gov.pl).

Ilustracje pochodzą z broszury informacyjnej „Bezpieczna woda” przygotowanej przez Ministerstwo Sportu i Turystyki, Ministerstwo Edukacji Narodowej, Ministerstwo Zdrowia, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Komendę Główną Policji oraz Centrum Turystyki Wodnej PTTK.

Miliony dla samorządów

Rządowe promesy na ponad 32 miliony złotych przekazał wiceminister spraw wewnętrznych i administracji Jarosław Zieliński przedstawicielom świętokrzyskich samorządów. Gospodarzami spotkania w urzędzie wojewódzkim byli wojewoda Agata Wojtyszek i wicewojewoda Andrzej Bętkowski.

Wsparcie z budżetu państwa na usuwanie skutków klęsk żywiołowych otrzymało 37 świętokrzyskich samorządów. Do siedmiu powiatów oraz trzydziestu gmin trafi łącznie 32 601 000 zł. Pieniądze te przeznaczone zostaną na 135 zadań związanych z przebudową bądź remontem uszkodzonych dróg gminnych i powiatowych. Łącznie odbudowanych zostanie około 108 kilometrów dróg.

– Sprawne i odpowiedzialne państwo musi przychodzić z pomocą tym, którzy tej pomocy potrzebują. Rząd nie pozostawia obywateli ani samorządów bez wsparcia. Są to szybkie reakcje na zniszczenia infrastruktury komunalnej – mówił sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński. – Dziękuję samorządowcom, którzy w sposób sprawny i zgodny z wymo-



gami oszacowali straty, przygotowali wnioski oraz przekazali je wojewodzie. Dziękuję pani wojewodzie za to, że bardzo sprawnie i rzetelnie te wnioski analizowała oraz za to, że świetnie reprezentuje swój region i stanowczo upomina się o spełnianie potrzeb województwa świętokrzyskiego – dodał wiceminister.

Jak informuje Wydział Infrastruktury i Rozwoju ŚUW, nasze województwo otrzymało już w tym roku rządowe środki w kwocie ponad

55 mln zł (nie licząc ostatnio wręczonych promes), co pozwoli zrealizować 210 zadań związanych z usuwaniem skutków klęsk żywiołowych oraz odbudować i wyremontować ok. 157 km dróg powiatowych i gminnych, jak również wyremontować 3 mosty. Do dofinansowania w 2018 roku zgłoszonych zostało ponad 300 zadań związanych z usuwaniem tegorocznych nawałnic. W 2017 roku z rezerwy celowej na przeciwdziałanie i usuwanie skutków klęsk żywiołowych w infrastrukturze komunalnej województwo świętokrzyskie otrzymało łącznie ponad 58 mln zł. Z tych środków wykonane zostały 293 zadania.

Wsparcie dla osób niepełnosprawnych

Zasady budowy systemu wsparcia osób niepełnosprawnych i ich rodzin przedstawiła w Kielcach podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Bojanowska. W spotkaniu wzięli udział wojewoda Agata Wojtyszek oraz podsekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Witold Słowik.

W Środowiskowym Domu Samopomocy w Kielcach zorganizowano konsultacje regionalne, w ramach cyklu spotkań przygotowanych przez resort rodziny w każdym województwie. Konsultacje są okazją do zaprezentowania założeń systemu wsparcia osób z niepełnosprawnościami, a także do dyskusji na ten temat z przedstawicielami środowiska osób niepełnosprawnych i ich opiekunów.



Podczas spotkania, z udziałem poseł Marii Zuby oraz przedstawicieli Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych i Narodowego Funduszu Zdrowia, omawiano w szczególności sprawę związane z wdrażaniem mapy drogowej budowy systemu wsparcia osób niepełnosprawnych i ich rodzin wraz z trzema jej filarami: Solidarnościowym Funduszem Wsparcia Osób Niepełnosprawnych, Pakietem społecznej odpowiedzialności i Programem „Dostępność Plus”. Zaprezentowano wprowadzane rozwiązania mające na celu poprawę sytuacji osób niepełnosprawnych, które przełożą się na realną zmianę jakościową i ilościową.

Solidarnościowy Fundusz Wsparcia osób niepełnosprawnych będzie zasilany z dwóch źródeł – z części składki odprowadzanej od wynagrodzeń na Fundusz Pracy oraz daniny solidarnościowej. Drugi filar systemu - Pakiet społecznej odpowiedzialności przewiduje szereg działań i projektów wspierających osoby niepełnosprawne. Trzecim filarem wsparcia jest program „Dostępność+ 2018-2025”. Ma on dwa podstawowe wymiary. Pierwszy z nich – uniwersalny i długofalowy – zakłada, że państwo w swoich działaniach będzie zawsze uwzględniać potrzeby osób z niepełnosprawnościami. Drugi wymiar, bezpośredni, to inwestycje polegające na modernizacji i poprawie infrastruktury, przestrzeni, środków transportu, stron internetowych czy usług. Szczegółowe informacje dot. systemu wsparcia osób niepełnosprawnych i ich rodzin znajdują się na stronie w Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej www.mpips.gov.pl.

Święto Policji

Wojewódzkie obchody Święta Policji odbyły się na zamku Krzyżtopór w Ujeździe. Za trudną i odpowiedzialną służbę podziękowała świętokrzyskim policjantom wojewoda Agata Wojtyszek. W uroczystości wziął udział Komendant Główny Policji gen. insp. Jarosław Szymczyk. Wojewoda wręczyła medale „Za Długoletnią Służbę”, przyznane przez Prezydenta RP. - Dzięki Policji mieszkańcy regionu świętokrzyskiego czują się bezpiecznie. Prosimy Was o dalszą troskę o bezpieczeństwo zarówno na drogach, jak i w naszych miejscowościach. Służba w Policji to wielka odpowiedzialność. Z poświęceniem i odwagą chronicie życie, zdrowie i mienie obywateli. Dziękuję za to z całego serca - mówiła Agata Wojtyszek.

Świętokrzyscy stróże prawa otrzymali także nominacje na wyższe stopnie. W całym garnizonie otrzymało je ponad tysiąc policjantów. Podczas uroczystości w Ujeździe z rąk Komendanta Głównego Policji oraz Komendanta Wojewódzkiego Policji akty mianowania otrzymało 21 funkcjonariuszy. Wręczono również medale „Za Zasługi dla Policji”, przyznawane przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji osobom, które przyczyniają się do wypełniania ustawowych zadań Policji. Podczas święta uhonorowano też zwycięzców plebiscytu „Dzielni-



cowy Bliżej Nas” na najbardziej przyjaznego dzielnicowego naszego województwa. Pierwsze miejsce zajął asp. Dariusz Kucharski z Komisariatu II Policji Komendy Miejskiej Policji w Kielcach.

Ustanowione przez Sejm RP w 1995 Święto Policji obchodzone jest 24 lipca, w rocznicę powołania w 1919 polskiej Policji Państwowej.

W trosce o seniorów

Umowy na utworzenie nowych placówek Senior+ podpisała wojewoda Agata Wojtyszek z przedstawicielami świętokrzyskich samorządów. W spotkaniu wziął udział wicewojewoda Andrzej Bętkowski.

W ramach rządowego programu dofinansowanie przyznano ośmiu samorządom na wykonanie dziewięciu zadań. Łączna kwota wsparcia to blisko 1 milion 300 tysięcy złotych. Pieniądze trafią

do powiatu opatowskiego oraz gmin: Baćkowice, Lipnik, Zagnańsk, Strawczyn, Brody, Kluczewsko i Złota. Powstaną dwa Dzielne Domy oraz siedem Klubów Senior+. - Nasze społeczeństwo się starzeje, mamy dużo seniorów i należy stworzyć warunki, aby po przejściu na emeryturę, kiedy przestajemy pracować zawodowo, nadal być aktywnymi w społeczeństwie - mówiła wojewoda Agata Wojtyszek.

Program Senior+ na lata 2015-2020 zakłada wspieranie finansowe jednostek samorządu terytorialnego w zakresie



realizacji zadań własnych samorządu, związanych z zapewnieniem opieki dla osób starszych. W ramach programu samorządy mogą ubiegać się o dotację na utworzenie bądź wyposażenie Dzielnego Domu Senior+ lub Klubu Senior+, a także na zapewnienie funkcjonowania już istniejących placówek.

Program skupia się w szczególności na zapewnieniu wsparcia seniorom

(osobom nieaktywnym zawodowo w wieku powyżej 60 lat) przez umożliwienie korzystania z oferty na rzecz społecznej aktywizacji, w tym oferty prozdrowotnej, obejmującej usługi w zakresie aktywności ruchowej lub kinezyterapii, a także - w zależności od potrzeb - oferty edukacyjnej, kulturalnej, rekreacyjnej i opiekuńczej. W ramach programu udostępniana jest infrastruktura pozwalająca na aktywne spędzanie wolnego czasu, wspierane jest także zaangażowanie seniorów w działania samopomocowe i na rzecz środowiska lokalnego.

Ludzie naszego regionu

Mistrz z Sandomierza

Jego słynne „Melodie na Psalterz Polski” to kompozycje „Łacniuchno uczynione / Prostackom nie zatrudnione / Nie dla Włochów, dla Polaków / Dla naszych, prostych domaków” – jak określił to sam autor wiekopomnej muzyki do starotestamentowych psalmów. Mikołaj Gomółka, nasz wybitny kompozytor epoki renesansu, urodził się w Sandomierzu około 1535 roku.



Już jako młodzieniec trafił do kapeli królewskiej na dworze Zygmunta Augusta. Początkowo w charakterze ucznia (śpiewał w chórze), a później instrumentalisty. Młody Mikołaj rozpoczął u nadwornego flecisty Jana Klauza naukę gry m.in. na flecie (być może pobierał także naukę gry na instrumentach strunowych). Wraz z dworem monarchy występował w Krakowie, Wilnie, Knyszynie Piotrkowie, Gdańsku. W królewskiej kapeli grał do roku 1563, po-

tem zamieszkał w Krakowie. Do rodzinnego Sandomierza powrócił w 1566 roku. „O jego działalności muzycznej w tym mieście brak jakichkolwiek wiadomości. Zajmował się natomiast sprawami finansowymi oraz pełnił różne funkcje związane z sądownictwem. W 1567 i ponownie w 1568 został wybrany jednym z siedmiu ławników” – pisze Małgorzata Kosińska na portalu culture.pl. Przez pewien czas kompozytor mieszkał także w Pińczowie i Miechowie, gdzie przypuszczalnie grał w kapeli klasztornej. W 1586 roku Mikołaj Gomółka ponownie przeniósł się do Krakowa. Został muzykiem biskupa Piotra Myszkowskiego, a po czterech latach muzykiem na krakowskim dworze kanclerza Jana Zamoyskiego. Po roku 1591 losy kompozytora nie są, niestety, znane. Tak naprawdę nie wiemy dokładnie, kiedy i gdzie zmarł. Nastąpiło to zapewne po marcu 1591 roku.

Dziełem Mikołaja Gomółki są „Melodie na Psalterz Polski przekładania Jana Kochanowskiego”, które wydano w Krakowie w roku 1580. Zawiera 150 utworów rozpisanych na czterogłosowy chór do tekstów polskiej wersji psalterza Kochanowskiego. Jest to wyjątkowe dzieło renesansowej kultury polskiej. Zarówno tekst, jak i muzyka są najwyższej próby. Mimo pewnej prostoty pieśni nie są schematyczne, wiele z nich wykazuje wpływy różnorodnych wpływów obcych i polskich. Najbardziej znane psalmy to: „Nieście chwałę, mocarze”, „Kleszczmy rękoma”, „Siedząc po niskich brzegach babilońskiej wody” czy „Szczęśliwy, który ludzi upadłych ratuje”. W Sandomierzu, na ścianie domu przy ul. Sokolnickiego, znajduje się tablica poświęcona Mikołajowi Gomółce. [JK]

Poznaj świętokrzyskie zakątki

Grzegorzowice

W położonej między Waśniowem a Nową Słupią miejscowości koniecznie trzeba zobaczyć urokliwy kościół na wzgórzu z piękną kamienną rotundą, wykonaną w stylu romańskim, żywo przypominającą budowlę sakralne sprzed tysiąclecia. Głównie z uwagi na nią część historyków przyjmowała niegdyś wiek XI jako czas powstania świątyni. Badania zweryfikowały te poglądy: nie przyniosły one odkryć starszych niż przełom XIII i XIV stulecia. Jan Długosz pisał zresztą o fundacji kościoła przez Nawoja herbu Topór i datuje jego budowę na II połowę XIII w. Jest to chyba najmłodszy zabytek w naszym kraju z tak charakterystycznymi elementami stylu romańskiego (nie licząc oczywiście tych powstałych na fali XIX-wiecznego neoromanizmu).

Kościół składa się ze wspomnianej rotundy z gotycką rozetą z czworolistnym przeźroczem, zaadaptowanej na prezbiterium, z dostawioną od wschodu półkolistą absydą. Wykonana jest ona z miejscowego kwarcytu, murowanego wapienną zaprawą. W 1627 r. dobudowano do niej nawę główną (data wyryta jest na kamiennym portalu), a nieco później zakrytą. Rotunda została otynkowana, a jej pierwotny wygląd przywrócono podczas renowacji z lat międzywojennych. Gotyckim zabytkiem znajdującym się wewnątrz kościoła jest kamienna chrzcielnica z XIV wieku. [JK].



Rubryki sprzed lat

Lipcowe zapiski

Oznalezieniu „groty podziemnej” na Kadzielni czytamy w „Gazecie Kieleckiej” z 13 lipca 1904 r. „Otrzymałszy zawiadomienie od zarządu zakładów kamiennych Kadzielnia pod Kielcami o sensacyjnym odkryciu natychmiast udaliśmy się osobiście na miejsce. Na najwyższej wyniosłości góry znajduje się otwór obecnie niezbyt wielki, przez który jednak przedostać się można swobodnie do wewnątrz. Przedostawszy się wąską szczytą znajdujemy się w obszernej pieczarze długości 48 stóp. Cała pieczara przesycona wilgocią ma strop utworzony z różnej wielkości i formy stalaktytów, z nich niektóre dosięgają jednego metra długości. W górnej części prawej ściany znajduje się jak gdyby galeryjka, w głębi której widnieją otwory bez wątpienia prowadzące do grot dalszych. Zarząd zakładów wapiennych z całą uwagą i dobrą wolą zabrał się do energicznych robót prowadzących do uprzystępnienia wejścia i ma zamiar zachować tę, jako też i nowo odkryte groty, w całości i należyтым porządku”. Kadzielnia to obecnie znany rezerwat przyrody, a znajdujące się tam groty są turystyczną atrakcją.



Rezerwat Kadzielnia

Opózarze, który spustoszył Małogoszcz informowała „Gazeta Kielecka” z 20 lipca 1904 r. „Dnia 12 bieżącego miesiąca około godziny 7 po południu naszą osadę spopielił pożar” – czytamy w dramatycznej korespondencji z Małogoszcza. „Wielka susza domów, brak wody w studniach, a także brak odpowiednich ratunkowych instrumentów i nieobecność mieszkańców były przyczyną takiej wielkiej pożarowej klęski. Ogień z wielką szybkością rozszerzył się we wszystkie strony w przeciągu kilku minut całe prawie miasto było w płomieniach. Spaliły się wszystkie sklepy i zakłady handlowe, apteka, sklep monopolowy, karczma i piwiarnia, a także kancelaryja urzędu gminnego; rzeczy wszystkie i książki, a także kasa dzięki energicznej pracy pp. Borowskiego i Ossowskiego były wszystkie ocalone, lecz rzeczy pogorzalców spaliły się (...). Wszystkich numerów spaliło się 123, a także dużo stodół i gospodarczych zabudowań. Przeszło 400 rodzin zostało zupełnie bez żadnego sposobu do życia i znajdują się pod odkrytym niebem. Na drugi dzień po pożarze przedstawiał się wielki, rozdzierający widok”.

Sztandar. O uroczystości pisała „Gazeta Kielecka” w 1923 r.

„Poprzedzona sobotnim capstrzykiem na ulicach Kielc, odbyła się w niedzielę (8 lipca) wspaniała uroczystość poświęcenia



Defilada 4. Pułku w Dziedzicach w 1934 r. (fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe)

i wręczenia sztandaru 4-mu Pułkowi Legionów oraz proporczyków 2-mu pułkowi artylerii legionowej zaoferowanych z ofiar obywatelskich. O godz. 8 rano przybył w zastępstwie Prezydenta Rzeczypospolitej p. generał Żeligowski, bohater Wilna. O godz. 11 nastąpiła właściwa uroczystość z udziałem generalicji, delegatów komitetu sztandarowego, cechów z chorągwiami i przedstawicieli wszystkich warstw społecznych. Sztandar nieśli delegaci z prezesem p. Posmykiewiczem na czele” – relacjonował kielecki dziennik wydarzenia na Placu Wolności. „Pułk czwarty przecho-wa w swych kronikach wspomnienia dnia przeżytego w wyrosłych z prastarych i prapolskich świętokrzyskich borów Kielcach. To wspomnienie żywić go będzie energią w ciężkiej i żmudnej pracy codziennej szkoły rycerskiej, będzie go uskrzydlać do boju, da Bóg, nieprędkiej potrzeby wojennej. Wspomnienie dzisiejszej uroczystości niech również wplecie się jak nowy listek do owiewającego nasze miasto sentymentu tradycji – i niech zarazem pogłębi dusze kielczan w pojmwaniu wszelkich obowiązków państwowych dnia powszedniego” – czytamy.

„Kieleckie Zakłady Wyrobów Metalowych w br. wykonają 130 tys. pralek, to jest więcej o 10 tys. niż w roku ubiegłym. W roku przyszłym zakłady wykonają 200 tys. sztuk pralek” – z dumą donosiło „Słowo Ludu” z 5 lipca 1960 r. „Wrzaz ze wzrostem ilości zakłady nieustannie modernizują swoją produkcję. I tak, w 1961 r. pralki produkowane będą w czterech rodzajach, m.in. z podgrzewaczami i na kółkach, z nową, lepszą instalacją elektryczną oraz ze specjalnymi samoczynnymi wyłącznikami czasowymi. Również w zakresie produkcji motocykli KZWM wprowadzają podobne innowacje. W br. wyprodukują one 15 tys. sztuk motocykli SHL 150, a w roku przyszłym wprowadza się do seryjnej produkcji motocykle o większej mocy i ulepszonej konstrukcji – SHL 175. Motocykli tych wykona się 10 tys. sztuk”. Kieleckie zakłady SHL (późniejsze KZWM) obchodzą w tym roku jubileusz 90-lecia istnienia. A produkowane tam niegdyś – poza innym asortymentem – motocykle i pralki określane są dziś jako „kultowe” wyroby naszego przemysłu. [JK]

Wędrowcowe smaki



Faszerowane pomidory na fasoli.

12 pomidorów, 15 dag wędliny lub mięsa (gotowanego, smażonego, itp.), 10 dag żółtego sera, 3 jaja, sól, pieprz, kilka łyżek masła, 50 dag fasoli, łyżka tartej bułki. Fasolę namoczyć na kilka godzin, ugotować w tej samej wodzie, w której się moczyła, odcedzić i posolić. Pomidory wydrążyć, oprószyć w środku solą i pieprzem (pomidorowego mięszu nie wyrzucać!), nakładać do środka wędlinę lub mięso oraz ser żółty pokrojone w kostkę. Jaja rozbić, posolić, wlewać po trochu na wierzch farszu, na każdej porcji położyć mały kawałek masła. Naczynie do zapiekania wysmarować tłuszczem, wlać na dno przecier z pomidorowego mięszu, ustawić pionowo nafaszerowane pomidory i zapiekać przez około 20 min. w gorącym piekarniku. Ugotowaną fasolę wyłożyć na gorący półmisek, posypać zrumienioną bułką tartą i polać stopionym tłuszczem. Układać na tej warstwie gorące, zapieczone pomidory i posypywać po wierzchu posiekaną zieleniną.

Bliny selerowe.

2 duże sely, 4 łyżki mąki, 4 jaja, 2 cebule, kilka gałązek zielonej pietruszki, sól, trochę papryki, pieprzu, tłuszcz. Sely obrać i zetrzeć na tarce o średnich otworach, dodać mąkę, jaja, drobno posiekane cebule i natkę pietruszki. Doprawić do smaku, wymieszać i smażyć placuszki na rozgrzanym tłuszczu. Podawać ze śmietaną lub stopionym masłem.

Cebula w cieście.

4 duże cebule, 10 dag mąki, śmietana, 1 jajo, łyżeczka proszku do pieczenia, sól do smaku, olej do smażenia. Na sos: suszone leśne grzyby, cebula, łyżka tłuszczu, łyżka mąki, pieprz, sól, śmietana. Obraną cebulę pokrajać w plastry. Przygotować ciasto nieco gęściejsze niż na naleśniki, dodając śmietaną, sól i proszek do pieczenia. Maczać w nim plastry cebuli, kłaść na patelni z rozgrzaną dużą ilością oleju. Smażyć z obu stron na rumiano, układać na ogniotrwałym półmisku lub w płaskim rondlu, po czym wstawić jeszcze na kilka minut do gorącego piekarnika. W tym czasie przygotować sos z grzybów namoczonych poprzedniego dnia i ugotowanych w tej samej wodzie, tak aby pozostało ok. 2 szklanek wywaru. Drobno posiekaną cebulę podsmażyć na tłuszczu, wsypać mąkę, rozprowadzić wywarem z grzybów, doprawić solą i pieprzem do smaku, dodać posiekane grzyby i mieszając zagotować. Po odstawieniu z ognia wlać śmietaną. Gotowym sosem polać cebulę.

Kotlety z porów.

4-5 dużych porów, na ciasto: 6 łyżek mąki, pół szklanki śmietany, 2 jajka, pół łyżeczki proszku do pieczenia, sól, olej do smażenia. Z mąki, śmietany i jajek wyrobić ciasto, dodając proszek i odrobinę soli. Pory umyć, odciąć zielone części. Białe części ugotować we wrzącej, osolonej wodzie do miękkości. Odcedzić i rozpląszyć na desce, nadając im kształt prostokątów. Następnie zanurzać w cieście i smażyć na dobrze rozgrzanym tłuszczu na jasnożółty kolor. Podawać na gorąco, ułożone na liściach sałaty.

Zupa cebulowa zapiekana.

20 dag startego żółtego sera, ćwierć kostki masła, 4 cebule, 4 szklanki bulionu, 8 łyżek pokrojonych w kostkę grzanek z bułki. Cebulę obrać, pokroić w kostkę i poddusić na masle tak, aby się nie zrumieniła. Wlać bulion i gotować do chwili, aż cebula się rozgotuje. W ogniotrwałych naczyniach ułożyć warstwami usmażone na oleju grzanki i utarty ser, zalać zupą, posypać po wierzchu serem i zapiec w piekarniku aż wytworzy się cienka skorupka. Podawać zaraz po zapieczeniu.

Chłodnik pomidorowy z ogórkami.

4 buteleczki kefiru, jogurtu lub 4 szklanki zsiadłego mleka, pół szklanki śmietany, 30 dag pomidorów, 1 ogórek, 2 jaja, zielenina, sól, cukier, pieprz. Pomidory obrać ze skórki, zmiksować lub przetrzeć przez sito i rozmieszać z kefirem i śmietaną. Dodać ogórki obrane i pokrojone w wąskie paseczki. Doprawić do smaku. Rozlewać chłodnik na talerze, każdą porcję posypać drobno posiekaną zieleniną (koperek, szczypiorek, zielona pietruszka) i kłaść połówki lub cząstki jaj ugotowanych na twardo. Podawać z pieczywem razowym, kaszą gryczaną lub ziemniakami z wody. Do chłodnika można też dodać strąk papryki drobno pokrojony w paseczki i łyżkę dobrego oleju słonecznikowego lub sojowego; składniki te należy rozmieszać z zupą przed rozlaniem na talerze.

Ogórki w mundurkach.

Około kilograma świeżych ogórków, 30 dag kaszy gryczanej, łyżka przecieru pomidorowego, 1 cebula, zielony

koperek, pieprz, przyprawa do zup, 30 dag gotowanego mięsa, tłuszcz. Na ciasto: 12 dag mąki pszennej, 2 jaja, olej. Kaszę gryczaną ugotować na sypko i dodać zmielone gotowane mięso. Cebulę zrumienić na tłuszczu i dodać do farszu razem z przecierem pomidorowym, posiekanym drobno koperkiem, pieprzem i przyprawą do zup. Składniki dobrze wymieszać. Ogórki obrać ze skórki i wydrążyć tak, aby zachowały kształt. Pustą przestrzeń wypełnić farszem. Z mąki, jaj, oleju i kilku łyżek wody sporządzić ciasto, obtoczyć w nim napelnione ogórki i smażyć na dość głębokiej patelni lub w rondlu na rozgrzanym tłuszczu. Podawać z ziemniakami i sosem grzybowym.

Warzywne przepisy pochodzą z popularnych książek: B. Markuza-Bieniecka „Kuchnia regionalna wczoraj i dziś”, A. Gasik „Pomidory”, M. Cempel-Zgierska „Warzywa cebulowe”.

Pamiętajmy o pomidorach! Choć i tak niedługo będziemy pewnie nucić z nostalgią znaną piosenkę z Kabaretu Starszych Panów, którą prezentował nam niezapomniany Wiesław Michnikowski: „Minął sierpień, minął wrzesień, znów październik i ta jesień / Rozpostarta melancholii mglisty woal. / Nie żałuję letnich dzionków, róż poziomek i skowronków / Lecz jednego, jedyne jest mi żal. / Addio, pomidory, addio ulubione, słoneczka zachodzące za mój zimowy stół. / Nadchodzą znów wieczory sałatki nie jedzonej, tęsknoty dojmującej i tży przelkniętej w pół...”. [wybór: JK].

